Księga Psalmów

Psalm 104

**1**. Błogosław, moja duszo, JAHWE. JAHWE, mój Boże, jesteś bardzo wielki; odziałeś się w chwałę i majestat. **2**. Okryłeś się światłością jak szatą, rozciągnąłeś niebiosa jak zasłonę. **3**. Zbudowałeś na wodach swoje komnaty, czynisz obłoki swym rydwanem, chodzisz na skrzydłach wiatru. **4**. Czynisz swoich aniołów duchami, swe sługi ogniem płonącym. **5**. Założyłeś fundamenty ziemi, tak że się nigdy nie zachwieje. **6**. Okryłeś ją głębią jak szatą, wody stanęły nad górami. **7**. Na twoje zgromienie rozbiegły się, a na głos twego grzmotu szybko pouciekały. **8**. Wzniosły się ponad góry, zniżyły się w doliny, na miejsce, które dla nich założyłeś. **9**. Wyznaczyłeś *im* granicę, aby jej nie przekroczyły ani nie powróciły, by okryć ziemię. **10**. Wypuszczasz źródła po dolinach, *aby* płynęły między górami; **11**. I napoiły wszystkie zwierzęta polne, dzikie osły gaszą *w nich* swoje pragnienie. **12**. Przy nich mieszka ptactwo niebieskie i śpiewa pośród gałęzi. **13**. Nawadniasz góry ze swoich komnat, owocami twoich dzieł syci się ziemia. **14**. Sprawiasz, że rośnie trawa dla bydła i zioła na użytek człowieka, żeby dobywał chleb z ziemi; **15**. I wino, które rozwesela serce człowieka, i oliwę, od której rozjaśnia się twarz, i chleb, który krzepi serce ludzkie. **16**. Nasycone są drzewa JAHWE, cedry Libanu, które zasadził; **17**. Na których ptaki mają swe gniazda; jedliny, na których bocian *ma* swój dom. **18**. Wysokie góry są dla górskich kozłów, a skały *są* schronieniem dla królików. **19**. Uczynił księżyc, aby odmierzał czas; słońce zna swój zachód. **20**. Sprowadzasz ciemność i nastaje noc, w której wychodzą wszystkie zwierzęta leśne. **21**. Lwiątka ryczą za łupem i szukają swego pokarmu od Boga. **22**. Słońce wstaje, schodzą się razem i kładą się w swoich jamach. **23**. *Wtedy* wychodzi człowiek do swojej roboty i do swojej pracy aż do wieczora. **24**. O, jak liczne są twoje dzieła, PANIE! Wszystkie je uczyniłeś mądrze, ziemia jest pełna twego bogactwa. **25**. Oto morze wielkie i szerokie, w nim niezliczone istoty pełzające, zwierzęta małe i wielkie. **26**. Po nim pływają okręty i Lewiatan, którego stworzyłeś, aby w nim igrał. **27**. Wszystko to czeka na ciebie, abyś dał im pokarm we właściwym czasie. **28**. *Gdy* dajesz im, zbierają; gdy otwierasz swą rękę, sycą się dobrami. **29**. *Lecz gdy* ukrywasz swe oblicze, trwożą się; gdy odbierasz im ducha, giną i obracają się w proch. **30**. *Gdy* wysyłasz twego ducha, zostają stworzone i odnawiasz oblicze ziemi. **31**. Niech chwała JAHWE trwa na wieki, niech się raduje JAHWE swymi dziełami. **32**. Patrzy na ziemię, a ona drży, dotyka gór, a dymią. **33**. Będę śpiewał JAHWE, póki żyję; będę śpiewał memu Bogu, póki istnieję. **34**. Moje rozmyślanie o nim wdzięczne będzie, rozraduję się w JAHWE. **35**. Niech zostaną wytraceni z ziemi grzesznicy i niech nie będzie już niegodziwych! Błogosław, moja duszo, JAHWE. Alleluja.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski